

Cyfrowy DNA

czyli ewolucja świata według firmy **MOTOROLA**

Z pewnością nie każdy elektronik wie (przecież nie musi!), co to jest DNA. Ale większość, przynajmniej intuicyjnie czuje, że ciężko by się bez tego czegoś żyło. A może wcale by się nie żyło...

Rozjaśnijmy nieco to tajemnicze słowo, namiętnie stosowane przez biochemików: DNA to skrót nazwy kwasu dezoksyrybonukleinowego, który z jakiegoś powodu stanowi podstawę naszego życia. Na czym to dokładnie polega - nie wiem - ale wagę problemu dostrzegła znana wszystkim Czytelnikom EP amerykańska firma Motorola.

Jej specjaliści zauważyli, że elementem równie niezbędnym do życia współczesnego człowieka jak DNA są... mikrokontrolery! Banalnym stało się już stwierdzenie, że są one wszędzie. Ich rozpanoszenie w sprzętach wykorzystywanych w życiu codziennym przestało mieć już wymiar wyjątkowości. Stało się tak banalne i oczywiste, że niewarto nawet o tym wspominać.

Czy któryś z Czytelników zauważył na kupionym ostatnio telewizorze, odkurzaczu, kuchennym mikserze, pralce lub w samochodzie napis: „W środku znajduje się 5 mikrokontrolerów”? Z pewnością nie. Ich obecność w tych urządzeniach nie stanowi już istotnego argumentu komercyjnego i nie świadczy o nowoczesności rozwiązania (przykładem może być samochód Polonez). A całkiem nie-

dawno (no, może trochę dawniej) szczytem szpanu było posiadanie lampowego telewizora z trzema tranzystorami w środku! Niektórzy producenci chwalili się także (zaznaczając to na obudowie) zastosowanymi w urządzeniu półprzewodnikowymi diodami!

Jak widać z powyższego wywodu, czasy się zmieniają, a wraz z nimi zmienia się podejście konstruktorów do budowanych urządzeń. Trudno jest obecnie znaleźć urządzenie pozbawione 8 lub 16-bitowej „inteligencji“, ukrytej w niepozornym układzie scalonym, która dba o to, aby Twoja koszula - pomimo zastosowania zwykłego proszku do prania - była bielsza od bieli, a fermowy kurczak nabrał w kuchence mikrofalowej złotego odcienia dobrze upieczonego chleba i smakował przy

Co to jest Digital DNA?

Jest to zarejestrowany znak handlowy firmy Motorola, którym będą sygnowane produkty, których pracą sterują lub ją wspomagają mikrokontrolery tej firmy.

Jako pierwsze znak Digital DNA otrzymały: automatyczna pralka firmy Zanussi, samochód Volvo S80 oraz miniaturowy komputer Palm Pilot.



tym jak krewetki z sarniny...

Wracając do rzeczywistości - rzeczy teraz tak oczywiste dla użytkowników, wymagają ogromnej pracy i doświadczenia konstruktorów i programistów, a także coraz doskonalszych mikrokontrolerów. Najlepiej zdają sobie z tego sprawę producenci tych elementów, po-

ry są powszechnie stosowane w sprzęcie domowym, firma postanowiła zwrócić uwagę użytkowników na potencjał i zaawansowane technologie drżące w używanych przez nich urządzeniach. To właśnie z tego powodu powstał promocyjny program pod nazwą *Digital DNA*. Jego podstawowym celem jest uświadomienie użytkownikom, że mikrokontrolery

stały się jednym z ważniejszych elementów współczesnej cywilizacji. Fakt ich doskonałego wtopienia się w nasz świat potwierdza to, że coraz rzadziej zdajemy sobie sprawę z ich obecności. Tak, jak rzadko zastanawiamy się, po co nam jest potrzebny DNA.

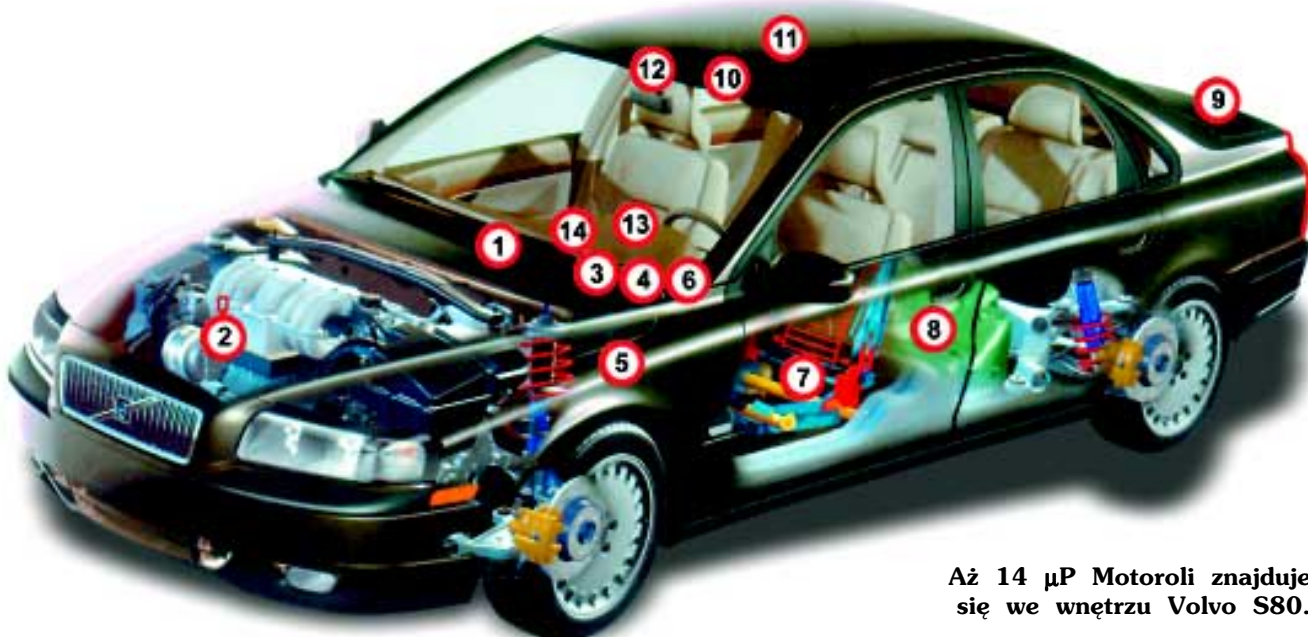
Po prostu jest...

Piotr Zbysiński,
AVT

nieważ to na nich spoczywa konieczność ciągłego udoskonalania swoich produktów.

Jednym z największych na świecie producentów mikrokontrolerów jest Motorola. Może to właśnie dzięki temu, że jej mikrokontroler-

Szczegóły programu *Digital DNA* znajdziecie w Internecie pod adresem: www.digitaldna.com.



Aż 14 μ P Motoroli znajduje się we wnętrzu Volvo S80.